KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Kwietnia. — Rok 1840. Sobota. № 106. Jutro, Zmartwych: ZBAWICIELA. Jutro i poiutrze Kurjer nie wyjdzie.

Wczoraj przy najpiękniejszej pogodzie, od południa aż do późnego wieczoru, tłumy pobożnego Ludu, wszelkiego wieku i stanu, napełniały ulice Warszawy, zwiedzaiąc po wszystkich kościołach Grób ZBAWICIELA, w celu oddania należnej czci BOGU, złożenia MU hołdu wdzięczności i uszanowania, rozpamiętywania męki, śmierci i pogrzebu PAŃSKIEGO. Grób ten we wszystkich Świątyniach starannie był przybrany: każdy Kościoł, użył, na co mu stało najlepszego; wystawił, co miał najbogatszego; zdobił go świątecznemi sprzętami, pierwiastkami kwiatów i wiosny. W kościele OO. *Kapucynów*, staraniem i z hojności znakomitej i dobroczynnej Pani, piękne i stosowne malowania, (pędzla JPana *Sachetti*), pomnażały okałość ubrania świętego Grobu: nad nim wśród chóru Aniołów, powtarzaiących wzniosłą harmonją Niebios: *Święty, Święty, Święty Pan BÓG zastępów*, wznosił się dobrze przytoczony napis: *et erit sepulchrum eius gloriosum.* Pobożne i znakomite Kwestarki wszędzie z niezmordowaną gorliwością zbierały iałmużnę, którą wczoraj tak iak i zawsze (bo dobroczynność iestże u nas rzeczą rzadką?) hojnie stosownie do stanu, każda sypała ręka.

Ogłoszono Postanowienie N. PANA, wydane 24go z. m., że Pobór opłaty klassycznej nie w miesiącu Październiku, lecz z dniem 1m Kwietnia każdego roku rozpoczynać się będzie. — Rada Administracyjna d. 7go b. m. postanowiła: że „Wolność trudnienia się po wsiach i miastach zarobkami propinacyjnemi, stosownie do Postanowień z d. 23 Kwie: 1829 r. i 11/23 Kwiet: 1839 r., przedłuża się wykwalifikowanym Starozakonnym na rok następny, to iest: do 18/30 Czerw: 1841 r., pod wszelkiemi warunkami, obowiązkami, i przepisami karnemi, przez też Postanowienia uchwalonemi”

W d. 12 b. m. w Domu *Towarzystwa Warszawskiego Dobroczynności*, pod przewodnictwem Wice-Protektorki JWej Marji Hrabiny *Potockiej*, odbyło się posiedzenie Opiekunek Sali *ochrony*, które z zebranych przez siebie składek i ofiar wniosły w gotowiźnie zł. 2009 gr. 13, a mianowicie z różnych źródeł zł. 1516 gr. 3, ze sprzedaży biletów za Dywan zł. 493 gr. 10; oraz złożyły znaczną ilość wyborowych fantów do Loterji, na dochód tegoż zakładu odbyć się maiącej. Na temże posiedzeniu zaproszoną została do grona Opiekunek Sali Ochrony W. Apolonja *Plewińska.* — Rocznik Religijny Alleluja, wyszedł z druku, i sprzedaie się w księgarniach *Sennewalda*, Aug: Em: i Leona *Gliksbergów;* exemplarz z rycinami po złp. 25; bez rycin zł. 15. Jest to bardzo użyteczne dzieło, nader ozdobne wydanie, Ryciny wyborowe; może służyć dla pobożnych iako stosowny Podarunek na iutrzejsze Święto. — *Jajka* malowane w kwiatki i ptaszki, na Ochronę i Szkółkę Dobroczynności, z łaskawości szczególniejszej Osób dobroczynnych, doszły iuż wczoraj ceny zł. 4. Dla tejże Szkółki na święcone dodatkowe, Osoby dobroczynne raczyły nadesłać 3 *szynki*, *kiełbasę*, 30 *iaj* i 5 *babek.* Pensja Panien z Leszna ofiarowała *Bukiet z bakalji* bardzo pięknej roboty; takowy oglądać lub kupić można w Sklepie Ubogich, z czego dochód przeznaczony został na wsparcie tejże Szkoły. — Dziś po połud: przeniesione zostaną zwłoki ś. p. Adolfa *Radzibor* Aptekarza i Obywatela na smętarz Ewangel: z pod Nru 280 ulicy Freta; na ten obrzęd zaprasza się krewnych, przyiaciół i kolegów. — Ponieważ według prospektu druk Poezji Brunona Hrabi *Kicińskiego*, ma rozpocząć się natychmiast po Wielkiej nocy, przeto wzywaią się wszystkie osoby, które raczyły trudnić się zbieraniem przedpłaty, aby zechciały nadesłać listę prenumeratorów do Redakcji Gazety Porannej, w najkrótszym ile ty

ko być może czasie, gdyż w przeciwnym razie, Imiona tych, którzy zapisali się na wspomnione dzieło, chyba przy drugim dopiero tomie, będą umieszczone. — Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nr 496, ma zaszczyt donieść, iż posiada ieszcze kilkanaście exemplarzy dzieła bardzo poszukiwanego, i iuż prawie wyczerpanego p: t: *Historja Prawodawstw Sławiańskich*, przez P. *Macieiowskiego*, 4ry tomy, cena zł. 32; wydanie drugie, ile od samego Autora wiadomo, nie nastąpi. — (Art: nad:) Zamieszkały od lat dawnych w iednej z najpięknieyszych i najokazalej zabudowanych części *Alei*, patrząc na wzrost pięknych i wygodnych domów, coraz znaczniejszą liczbę zamożnych mieszkańców w sobie mieszczących: rokowałem ztąd nowe dla mieszkańców tej znakomitej części miasta dogodności, a za niemi i zniknienie wstrętu lokatorów pomimo powabu miejscowego: odległość bowiem od Apteki i miejsc targowych do nabywania codziennych potrzeb domowych, nie tylko że każdą sługę przez połowę dnia mniej użyteczną w skrzętności domowej czyni, lecz nadto każda z nich więcej iak w innej części miasta wymagaią zasług, tak że każdy Gospodarz więcej za chodzenie po za domem, a niżeli za pracę w domu swym służącym opłacać musi. Dzięki troskliwości Rządu, pierwszej potrzebie iuż zaradzono, otwarcie Apteki przez *P. Szulke*, na przeciw Kościoła S^o^ Alexandra, zmniejszaiąc znacznie powyższe niedogodności, odznacza się szczególnie we wszystkiem co tylko Ludzkość od zakładów tego rodzaiu spodziewać się może: nie tylko że nie ustępuie w niczem najgłówniejszym tu istnieiącym Aptekom, lecz nadto pilność iej Właściciela i skromność korzyści, zwłaszcza od mniej zamożnej klassy, zjednywać Mu ciągle będą zadowolenie i wdzięczność tej obszernej części miasta. Wyglądaią ieszcze Mieszkańcy dalszych rozwinięć opiekuńczych działań Rządu, przez zaprowadzenie Jatek rzeźniczych i łaigi na przedaż wiktuałów i pierwszych potrzeb kuchennych, do czego położenie wygodne bardzo nastręcza stanowisko, a Zwierzchność Municypalna o wygodę publiczną ciągle dbaiąca, wszelką w wykonaniu tych zaprowadzań znajdzie łatwość. Obyw: *Sleszyński*. — *Nowy Mazur* skomponowany na pjanof: przez K. *Zajferta*, grywany na wieczorach Ressursy i Maskaradach, ofiarowany W. Dyrektorowi Radcy Kollegjalnemu *Kozaczkowskiemu*, wyszedł dziś z prassy i sprzedaie się w Składach muzycznych u G. *Sennewalda* i *Klukowskiego*; cena exemplarza na lepszym papierze i ozdobnie wylitografowanym, zł. 1. — Księgarnia G. *Sennewalda* pośpiesza donieść PP. *Majstrom Krawieckim*, iż odebrała *Dziennik mód paryzkich*, z rysunkami kroiów, wychodzący we *Lwowie* pod redakcją Tomasza *Kulczyckiego*. Cena na cały rok wynosi zł. 60; wychodzi dwa razy na miesiąc, to iest co 1 i 16go każdego miesiąca. — Poszyt 2gi *Muzeum Śmieszności* wyszedł z druku i zawiera następuiące ryciny: *Rozpacz małżonka*, *Kwaśne miny*, *Miluchne dzieci*, *Wybieg na wybieg*, *Lombard*, *Zalotnis*. Poszyt 3ci niezawodnie wyjdzie dnia 20 Maja r. b. Poszyt 7my *Świata Drammatycznego* z r. b. wyszedł także z druku. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. od 19 gr. 14 do 19 gr. 18. Listy zast: zł. 96. Listy zasta: nowe zł. od 95 gr. 18 do 95 gr. 21; kupon zł. 1 gr. 8$^2/_3$. — Według doniesień z *Gdańska* z d. 13go b. m. *żegluga na Wiśle iuż otworzoną została*. Dawne koryto rzeki zmieniono: ma w środku 7, a po brzegach 5 stop głębokości, zatem przedstawia dostateczne bezpieczeństwo do spławu. Już nawet kilkadziesiąt statków przypłynęło było ze zbożem. Obliczono, że $^2/_3$ ilości wody odpływa nowem korytem przy wiosce *Neufähr*, a $^1/_3$ starem.

Anglja. — Jeden z dzienników torysowskich donosi: 5go b. m. odbyła się rada tajna w przedmiocie sprawy *neapolitańskiej*, między Ministrami zaszło rozdwoienie, w skutek czego Minister handlu zażąda pewno dymissji; *eskadrze angielskiej przy wyspie Malcie dano rozkaz do popłynienia w zatokę neapolitańską*, nie wiadomo iednak czy eskadra rozpocznie blokadę. —

Głoszą o odwołaniu Lorda *Ponsonby* z *Stambułu*. — W Anglji znajduie się 532 kaplic, klasztorów, seminarji i szkół *katolickich*. — Prezydent miasta *Londynu* dawał 4go b. m. doroczną ucztę dla Ministrów. — Dowódzcą armji wysłanej przeciw *Chińczykom* iest Jenerał *Arbutnot*. — Anglicy maią ruszyć na *Herat*. Wojska w *Afganistanie* wykonały 18 stycz: attak na cytadellę *Peszut*, zła pora przeszkodziła szturmowi. W nocy iednak mieszkańcy dobrowolnie ustąpili. Strata Anglików miała być znaczną. — Cesarz *Chiński* wydał urzędowe ogłoszenie względem zerwania handlu z Anglikami, tak więc Anglicy nie mogą więcej układać się z Władzą *Kantonu*, ale muszą w tej mierze udawać się wprost do *Pekinu*. Gubernator *Lin* cieszy się zupełnem zaufaniem swoiego Monarchy. — P. *Graham* przedstawił w izbie niższej wniosek, aby zganiono politykę Ministrów w sprawie chińskiej; spodziewać się iednak należy, że większość głosów będzie z strony ministerstwa. — Okręt linjowy *Królowa* o 110 armatach, odpłynie pod dowództwem Lorda Edwarda *Russel* na morze *Śródziemne*. — W tunelu *Tamizy* woda znowu zrządziła szkodę, lecz otwór śpiesznie zatkano. — Na wyspie *Eunemongs* należącej do *Nowych Hebrydów*, kraiowcy zamordowali 2ch Missjonarzy angielskich.

Francja. — 2go i 3go b. m. zaszły rozruchy w mieście i okolicy *Lons* (Lą), z powodu drożyzny zboża; Kobiety i Wieśniacy złupili fury z kartoflami, oraz napadli na zamek P. *Vańoy* (Wanua); eskorta wysłana na pomoc właścicielom zboża, odznaczyła się nadzwyczajną gorliwością; 20tu wichrzycieli aresztowano; od tego czasu spokojność iest przywrócona. — Jenerał *Bertrand* ogłosił w dziennikach opis broni pozostałej po *Napoleonie*. Cesarz przeznaczył tę broń swoiemu synowi, a na przypadek śmierci Xięcia *Rejchsztadskiego*, broń miała zostać własnością Jenerała *Bertranda*, który ofiaruie ią teraz Francji, pod warunkiem, gdy zwłoki *Napoleona* będą złożone na placu wandomskim. — W *S. Klu* czynią przygotowania do zaślubin Królewicza Xcia *Nemours* (Nemur), Królewicz będzie zamieszkiwał z swoią Małżonką w *Neilli*. — Syn Xcia *Decazes* (Dekaz), mianowany Szefem prywatnego gabinetu Pana *Thiersa*. — Kongres *mexykański* protestował się istotnie przeciw uznaniu Rzeczypospolitej *Texas* przez rząd franc:. — Blokada brzegów *Buenos-Ajres* przez eskadrę franc: trwa iuż 620 dni, a ieszcze nie ma nadziei do iej zniesienia. — Dziennik *Posłaniec* donosi o śmierci Kontr-Admirała *Gallois* (Gallua). — Minister wojny miał wydać rozkaz, aby odłożono cofnięcie kilku pułków piechoty rozstawionych nad granicą hiszpańską; przyczyną tego rozporządzenia, iest odkrycie spisku Officerów karlistowskich bawiących we Francji, którzy mieli zamiar wznowić niespokojności w Nawarze i Biskai. — Xiążę *Serra Kaprjola* Poseł neap: przy dworze franc: i Xżę *Kastel Czikala* Poseł neapo: przy dworze ang: przybyli do *Marsylji*. — Okręt linjowy *Friedland* iest największym wflocie franc:; długi 67 metrów, głęboki 13 met:, szeroki 13 met:; wielki maszt 81 met: długi. Okręt ten zawiera 38,000 metrów kubicznych drzewa budowlanego; uzbroienie składa się z 32ch długich armat 30 funtowych, z 30tu krótkich 30 funtowych, 4ch moździerzy 80 funt:, 34ch moździerzy 30 funt:, 16tu koronad 30 funt: i 4ch haubic 30 funt:. Prochownia okrętowa może zmieścić 32,800 kilogramów prochu. Okręt ma 10 kotwic, ważących razem 34,000 kilogramów. Na bałaszt potrzeba 700 beczek żelaza. Obliczono, że waga tego okrętu wraz z wszystkiemi swoiemi zapasami i ludnością, dochodzi 5,200,000 kilogramów. Siła zbroyna okrętu *Friedland* w czasie wojny, wynosi 1,087 ludzi, a w czasie pokoiu 851. — Statek parowy *Tartar*, został śpiesznie wysłany z *Tulonu* do Afryki, z zleceniem, do Marszałka *Valée* (Wale), aby nie zwlekał wysyłki wojsk do *Oranu*. — 8go b. m. odbył się w *Paryżu* pogrzeb Jenerała-Porucznika *Guilleminot* (Gilemino), którego zwłoki zostały przywiezione z *Badenu*; poiazdy królewskie rozpoczynały orszak pogrzebowy. — W biurach

Izby Deputowa: przedstawiono prośbę o przewiezienie zwłok *Napoleona* i aby na ten cel wyznaczono 100,000 fr. — W *Auch* zaszły także niespokojności, z przyczyny drożyzny zboża. — Margrabia *Cruy Chanel* (Krui Szanel) i Pan *Barginet*, oskarżeni o spisek bonapartystowski, zostali uwolnieni. — Rząd ma znowu żądać 30 miljonów fr:, częścią dla osady afrykańskiej, częścią dla blokady brzegów *Buenos-Ajres* i na ukończenie kilku dróg bitych. — W *Tulonie* przygotowano wszystko, aby Królewiczowie mogli odpłynąć 7go b. m. Pod czas gdy flotta rezerwowa krążyć będzie przy północnych brzegach Afryki, iednocześnie wyruszą 3 korpusy po 6000 wojska. Prawe skrzydło uda się z *Kolehy* na *Szerszel* przez *Ternez* do *Mostaganem;* lewe skrzydło z *Blidy* na *Medehę* i *Maskarę;* a środkowa armja ruszy ku *Oranowi* także z *Blidy* na *Medehę* i *Miljanę*. W prowincji algierskiej zostanie korpus ruchomy 5000 wojska dla wstrzymywania pokoleń wschodnich; ogółem 34,000 wojska ma działać przeciw Arabom. — Xżę *Montebello* Poseł fran: przy dworze neapol:, wraca na swoie urzędowanie w celu zaradzenia wojnie między Anglją i Neapolem, zapewniaią, że Poseł angiel: *Templ* (Tampl); wyiechał iuż z *Neapolu*. — P. Horacy *Wernet* przybył z *Turcji* do *Rzymu* — Depesza telegraficzna donosi, że Królewiczowie odpłynęli 10go b. m. z *Tulonu*. — P. *Thiers* poiednał się zupełnie z kilką Posłami zagranicznemi, którzy byli niechętni dla iego Ministerstwa. — Mieszkańcy miasta *Konstantyny* okazuią się teraz nieprzyiaznemi dla Francuzów i utrzymuią korrespondencję z byłym Bejem *Achmetem*. — Rozsiano wieść zatrważaiącą, iż w *Paryżu* zjawiła się znowu cholera. — W *Komentery* spłonęła tylko część tameczney kopalni węgli kamiennych. — Z *Manilli* piszą pod d. 20 Grud:, iż statek franc: *Azja*, ocalił całą ludność angielskiego statku *Kamden* rozbitego niedaleko wyspy *Simirary;* wyrzucono 2,000 pak bawełny, mimo to, statek ang: nie mógł być ocalonym; iego ludność składała się z 112 osób. — Oficer, którego zbięgi chcieli zamordować pod *Algierem*, winien swoie ocalenie 6ciu Niemcom służącym w iego kompanji; ci zanieśli ranionego do miasta i zostali wiernemi swoiemu dowódzcy.

Hollandja. — Kapitał banku holender:, wynoszącego obecnie 10 miljonów zł. hol:, ma być powiększony o 5 miljonów. — Z *Bruxelli* otrzymano wiadomość, iż nowe Ministerstwo *Belgickie* składać się będzie z osób następuiących: P. *Lebeau* (Lebo) Ministrem spraw zagrani:, Pan *Deschamps* (Deszam) Ministrem spraw wew:, Jenerał *Goethals* Ministrem wojny, P. *Huart* Ministrem skarbu, P. *Liedts* Ministrem sprawiedli:, a P. *Rogier* (Rożje) Ministrem prac publicznych.

Hiszpanja. — Brygadjer *Pawa* pobił pod *Segorbą* korpus karlistowski złożony z 3ch bataljonów piechoty i szwadronu iazdy. — Izba Deputowanych uchwaliła aby *Esparterze* i armji przesłano podziękowanie za zdobycie *Segury* i *Kasteloto*. — Karliści przenoszą wszystkie zapasy woienne z *Kantawiei* do *Morelli*, zdaie się, iż pierwsze miasto opuszczą zupełnie. — *Kabrera* znowu choruie. — Rozgłoszono, że Infant *Don Ludwik* znikł z *Salcburga*.

Niemcy. — J. C. W. CESARZEWICZ Następca Tronu ross: wyiechał 9go b. m. z *Wajmaru* do *Darmsztadu;* 10go przybył do *Frankfortu n. M.* Do tegoż miasta przybył Poseł Ces: ross: przy Dworze francuz: Hra: *Pahlen*. — Xżę Ferdynand *Sasko-Koburgski* i iego Syn Xżę *August*, przybyli 15go b. m. do *Kolonji*, udaiąc się do *Bruxelli*.

Turcja. — Zaraza zmniejsza się w *Alexandrji*. — *Szeryf* Basza w *Syrji*, miał utracić 400 ludzi przy attaku na górali *Horanu*. — 21go z. m. zawinął angiel: statek parowy z *Wurli* do *Alexandrji*, iak mówią, po listy z *Indji wschodnich*. Oficerowie wylądowali bez względu na straż zdrowia i nie chcieli nawet pokazać paszportów zdrowia. — Poseł franc: przy dworze *Perskim* Hrabia *Sercey* (Sersej), przybył 28go z. m. do *Ispahanu*. — Wice-Król *Egiptu* ma zostawać w stosunkach

politycznych z Imamem Senai Sułtanem Jemenu. — W *Alexandrji* trwaią ciągle przygotowania woienne. — *Ibrahim* Basza, który dotychczas wcale zaniedbywał modłów, stał się nagle pobożnym i co dzień 5 razy odbywa Nabożeństwo. — Obozy pod *Alexandrją* i *Marabutem*, składaią się z 60,000 wojska. — Porta uzyskała pożyczkę 15 miljonów piastrów, przeto iest w stanie wypłacić armji cały żołd zaległy. — W *Adrjanopolu* i *Salonice* zaprowadzono rady municypalne.

Włochy. — W skutek nieporozumienia między Rządem neapolitań: i angiel:, handel w *Neapolu* zupełnie upadł, gdyż chociaż spodziewać się należy rychłego poiednania; wszakże Kupcy z obawy przed blokadą zaniechaią wszelkich interesów. Do *Sycylji* wysłano około 35,000 wojska, Król z swoią małżonką ma także odpłynąć do *Messyny*. — Poseł austrj: przyiął pośrednictwo do poiednania obu rządów.

Rozmaitości. — Klub żokeiów w *Paryżu*, zajmuie się teraz zakładem Lorda *Sejmur* z Maiorem *Frazer*, który założył się, iż przez 3 dni ciągle będzie codzień objeżdżał 25 razy lasek buloński; długość drogi wynosi 71 godzin. Założono się o 500 luidorów. — Mechanik bawarski *Unterholzner*, Wynalazca machiny do *latania w powietrzu*, ofiarował francuzkiemu Ministrowi spraw wewnętrz: iż w dzień imienin Króla, 1go Maia, gotów iest wzbić się z pol Elizejskich. Wynalazca utrzymuie, iż za pomocą swoiej machiny może wznieść się w powietrzu do iakiejkolwiekbądź wysokości, i że może nią kierować do woli. Daj Boże aby nie doczekał się losu *Ikara!* — W *Ekerdewil* pod *Paryżem*, Stolarz ukończywszy trumnę dla żołnierza, został tknięty appoplexją w chwili ukończenia swoiej ostatniej roboty. Pochowano stolarza w tejże trumnie, którą przygotował dla innego. — Przy ostatnim poborze rekrutów w *Paryżu*, 2ch braci bliźniąt wyciągnęło numera wzywaiące ich do wojska. Podług prawa tylko ieden może być rekrutem, a teraz nie wiadomo który z nich ma być wybrany, gdyż nie wiadomo który z nich starszy. — Dwóch głupców podziwiało wysokość wieży. „Nie wiesz ty czasem, zapytał ieden drugiego, do czego ten żołnierz na samym szczycie?“ „Pewno żeby uważał którędy słońce ucieka.“ „A cóż on robi w nocy, kiedy ciemno wtenczas słońca nie widzi?“ „Głupiś, wszakże na to zapala sobie latarkę, aby ie szukać.“

Z dniem 19 Kwiet: (1 Maja) r. b. Dyr: Głów: Tow: Kred: Ziem: w myśl Art: 143 Prawa o Tow: Kred: z dnia ⁴/₁₃ Czer: 1825 i § 7go Przepisów dodatkowych do prawa z d. ⁹/₂₁ Kwiet: 1838 r., rozpocznie wydawanie kuponów drugiej zmiany do Listów Zast: dawnego Okresu. Chcący otrzymać takowe kupony, zgłaszać się mogą bezpośrednio do Dyrekc: Głów: codziennie, wyiąwszy Soboty, Niedzieli i Święta, w godz: między 9 a 12 przed południem, i złożyć winni obok Listów Zast: deklaracją, (które w Władzach Tow: bezpłatnie udzielane będą) własno ręcznie podpisaną, zamieszczaiąc w niej specyfikacją Listów Zast: porządkiem liter i numerów ułożoną. Na takowe Listy wydany będzie rewers wystawiony na imie osoby na deklaracji, podpisany. W dni 5 od daty rewersu odebrane mogą być złożone Listy Zast: wraz z dołączonemi do nich kuponami a to za zwrotem rewersu i stosownem pokwitowaniem na deklaracji przez tęż samę osobę która poprzednio deklaracje podpisała. Chcący pozyskać kupony następnej zmiany za pośrednictwem Dyrekcji Szczegółowej, składać mogą od włącznie d. ¹³/₂₅ Kwie: r. b. L. Zas: wraz z deklaracją w którejkolwiek z Dyre: Szc: na co stosowny kwit otrzymują, a następnie zawiadomieni zostaną przez D. S. o powrocie L. Zas: z Dyr: Gło: celem zgłoszenia się po odbiór takowych. Nadto D. Gł: zawiadomiła iż Rada Admin: Króle: pod d. 27 Lut: (10 Mar:) r. b. postanowiła iż wszelkie L. Zastaw: przysłane pocztą do Dyrek: Głów: lub Dyr: Szcze: w zamiarze uzyskania do nich nowych kuponów, i na powrot właścicielom zwracane, wolni są od opłaty portorji przez czas 4 miesięczny poczynaiąc od 1 Maja r. b.

rzeczy pospolitej od założenia Rzymu aż do Cesarzów; Monitor od r. 1765 do 1776; Amelja Matka p. P. Tańską t. 3; Obywatel świata p. Goldszmyda t. 2; Prawda ruska czyli Prawa W^o Xcia Włodzimierza t. 2; Pamiątka stu letnia zwycięztwa pod Wiedniem Jana III°; Prognostyk zły czy dobry komety r. 1764 i 1770, albo natura i koniec komet t. 1; Zbiór Pisarzy polskich t. 19; Dziennik zdrowia p. Lafontena dla wszystkich stanów; Gazety Wiejskie; Tygodnik Wileński t. 10; i Pisma różne perjodyczne; Książki przepisane dla szkół publicznych, także dla dzieci w różnych przedmiotach do nauki i zabawy służące; Dykcjonarz Cerskiego; i inne Słowniki w różnych ięzykach; oraz *Dzieła nakładowe po bardzo zniżonej cenie* iako to: Melina de Cressanges czyli podziemia zamku romans t. 3; Julja i Adolf czyli nadzwyczajna miłość dwojga kochanków; Rzeki polskie poema p. Marcinkowskiego; Bitwa pod Nawarynem; Kara Mustafa czyli W. Wezyr państwa Ottomańskiego; Pan Władysław romans orygiual; Rozjemki herbu zgoda o powszechnym pokoiu; Juljusz i Laura; Wieczory wiosenne dla płci pięknej poświęcone; Uryka; i t. d. sprzedaią się.



M. O. *Bachmann*, Optyk mieszkaiący przy ulicy Podwal Nr 522, odpowiadaiąc ogólnemu życzeniu, zamienił dotychczasowy lokal swój na inny w tymże samym domu w korpusie od frontu wprost bramy będący. Instytut teraz iego Optyczny dla wejścia przystępnego i dla rozkładu wewnątrz obszernego i iasnego, iest zupełnie dogodny dla obieraiących sobie szkła oczne. W tem to nowem mieyscu podwoi Optyk usiłowania swoie na naiszczersze usługi dla maiących wzrok osłabiony. Nie może iednakże zataić, że z boleścią serca doświadcza, iż znajduie więcej Osób przybywaiących do niego, potrzebuiących szkieł mocniejszych a niżeli słabszych. Szkła mocniejsze są to ciągłe okulary, na które noszący sami się skazali przez czekanie do ostatniej chwili zepsucia sobie wzroku, lub przez użycie szkieł przez niewiadomość, źle dobranych, i bezwarunkowo w początkach noszonych, zamiast użycia wczęśnie, gdy dopiero co mniejsze uczuli osłabienie wzroku, słabszych szkieł, to iest: konserwów, które użyte tylko chwilowemi przerwami, i to na czas niedługi, służą właśnie na to, aby nie używać później okularów, aby wzrok ocalić aż do zgrzybiałego wieku. Niestety, temu kto z cudzych uchybień nie korzysta, ale na sobie samym z szkodą własną doświadcza, kto oboiętnym iest na rady tysiącami przykładów stwierdzone! Optyk daleki od interesowności, nie dla tego też doradza użycie wczesne konserwów w samym początku powstania słabości oczney, aby od niego szkła kupowane były, bo niech każdy kupuie, gdzie mu się podoba, ale niech sam sobie wzroku nie odbiera; niech raczej dobiera szkieł dwustronnie szlifowanych z równemi ogniskami, niech bezzwłocznie stara się o oprawy okularowe tak akuratnie urządzone, aby źrzenice oczu wprost źrzenic szkieł wpadały, i aby ubocznemi kątami opraw nie wchodziło światło, któreby krzyżowało się z światłem, komunikuiącem się oczom przez szkła. Nigdy Optyk z swej sztuki nie robił taiemnicy, postępował zawsze otwarcie, wymienił nawet w Dziełku swoiem optycznem głównieysze środki ochronienia się od używania okularów, i ciągle też przy swoiej zasadzie stoi, że lepiej iest użyć konserwów na krótki czas, aniżeli okularów na zawsze.

DOM HANDLOWY
JANA EPSTEJNA

przy ulicy Granicznej, pod Nr 965, chcąc przyjść w pomoc Panom Właścicielom Dóbr i Producentom wełny, sprowadził i w roku bieżącym znaczny zapas proszku do mycia wełny, wynalazku Panów *Strasser* i *Heksz* w *Peszcie*, a cenę zniżył nawet od 2 ½ zł., do 2 zł. za funt; wynalazek ten uznany i upowszechniony za granicą iako naydoskonalszy w swoim rodzaiu, zyskał iuż i w naszym kraiu wziętość u wszystkich, którzy tylko wspomnionym proszkiem odbyli doświadczenia; w dowód zaś iego istotnej użyteczności, przytaczamy o nim następuiące zdanie Pana *Livoniusa*, iednego z naybieglejszych Agronomów i Właściciela znacznych Owczarń w Prussiech. „OPIS SZCZEGÓŁOWY MYCIA OWIEC, używanego przezemnie w roku zeszłym *Sposobem mycia wełny*, wynalazku PP. *F. Strasser* i *Ad. Heksz* w *Peszcie*, uprzywilejowanego przez Rządy Cesarsko-Austrjacki i Królewsko-Saski, oraz niektórych doświadczeń porównawczych uczynionych w celu wyiaśnienia: skutku, utraty wagi w wełnie i dokładnego wykazu *kosztów*. Mycie Owiec mniej lub więcej pomyślne, o ile ono da się uskutecznić sposobem zwyczajnym, przedmiot tylu badań w czasach nowszych i tyle wzniecaiący uwagi każdego myślącego Agronoma, iako też każdego Producenta wełny; skłoniło mnie w roku zeszłym do nowego doświadczenia, a mianowicie uprzywilejowanym sposobem mycia wełny wynalazku Panów *Strasser* i *Heksz*; w latach poprzednich używałem iuż z rozmaitemi odmianami mycia wodospadowego, za pomocą sikawek, lub w wodzie ogrzanej. W tym celu zapisałem dostateczną ilość od Pana *Moreau Valette* w *Berlinie*, posiadaiącego wyłączny Skład w Prussiech. Urządzenie sprzętów do tego rodzaiu mycia, oraz użycie proszku było iuż dostatecznie w pismach publicznych objaśnionem, przeto zbytecznem iest powtórzenie, zwłaszcza, że położenie miejsc, a szczególniej położenie owczarń pod względem bliskości i natury

wody, gdzie niegdzie wymaga odmiany. Ograniczę się zatem tylko do samego użycia proszku, do wypadku moich w tej mierze robionych doświadczeń, a szczególniej do opisania skutków, które okazały się z porównania tego sposobu z zwyczajnym pod względem czystości, powierzchownego lustru i rozmaitej wagi wełny. Około wiorsty od moiego gospodarstwa pośrodku pola, znajduie się odarniony pastewnik. 27go Maja z. r., kazałem rozpocząć mycie, pogoda najpiękniejsza sprzyiała, aż do ukończenia miałem ciepłe i łagodne powietrze, które do mycia i oschnięcia nie mogło być pożądańszem. Codziennie myłem około 600 sztuk owiec i w przeciągu 8 dni dokonałem mycia blisko 5000 sztuk. Mycie właściwe zaczynało się rano o w pół do 7ej; oddział na ten cel przeznaczony musiał rano o 4ej skakać z rusztowania w rezerwoar i takowy przepływać; przytem dawano baczenie, aby tylko głowy owiec sterczały nad wodą, ciała zaś pod nią zostawały. Od w pół do 7ej postępowano tak samo z owcami, które puszczano tylko po 4ry sztuki od razu; Dziewczęta umieszczone na przeciwnej stronie rezerwoaru, musiały ie chwytać i oczyszczać z najgrubszego brudu; a chociaż po umyciu kilku trzód, woda zamąciła się do tego stopnia, że okazywała farbę nader brudną, iednakże używałem iej dalej, albowiem trzody oczyszczały się w niej doskonale i tem lepiej przygotowywały się do zupełnego umycia za pomocą proszku. Z tego pierwszego pławienia zapędzano owce do hurtu rozbitego tuż przy sadzawce, gdzie było przygotowane czyste posłanie, aby pierwszą kądź ochronić od błota i brudu. Z tego hurtu 2ch ludzi przenosiło owce do pierwszej kadzi w tak zwaną *kąpiel zmiękczaiącą*, przy której pracowało 12 dziewcząt, z tych po 3 musiało oczyszczać iedną owcę. Ścisłe baczenie dawałem na to, aby kadzie były zawsze napełnione i aby wełnę tylko pod wodą dłonią ręki pociskano, nie zaś żeby ią rozrywano bez potrzeby. Znowu 2óch ludzi podawało owce z pierwszej kadzi do drugiej: do *kąpieli rozpuszczaiącej*, przy której również pracowało 12 dziewcząt, odbywaiących nieiako rewizję i oczyszczaiących miejsca opuszczone. Owce prawie iuż zupełnie oczyszczone, przetransportowano znowu za pomocą 2ch ludzi z drugiej kadzi do trzeciej: do *kąpieli oczyszczaiącej* dla nadania owcom ostatniego poloru, do czego wybierano najbieglejsze praczki. W końcu następowało pławienie w zwyczajnej czystej wodzie, celem spłukania reszty proszku pozostałego ieszcze w wełnie; owce własnym ruchem to uskuteczniały i z drugiej strony wychodziły iak śnieg białe; tuż był dla nich przygotowany pastewnik. Przy gotowaniu proszku zachowywałem ogłoszone przepisy, wszakże ingredjencje z rozmaitych odwarów rozgotowywałem ieszcze raz w kociołku dla wydobycia ostatniej tęgości; płynem tym dolewałem później kadzie i utrzymywałem w nich należytą temperaturę. Według przepisu, temperatura pierwszej kadzi musiała dochodzić 18°, drugiej 19°, a 3ciej 20° Reaum:, doprowadzałem nawet do 24°, przekonałem się atoli, że wełna nie staie się polerowniejszą, ale szorstszą; z tej przyczyny kazałem zniżyć do 15, 16 i 17°; temperatura ta zdawała mi się najsposobniejszą, i w niej ukończyłem mycie z powszechnem zadowoleniem znawców, którzy tylko moią wełnę uglądali i próbowali. Stosownie do tego rodzaiu mycia, 10 funtów proszku, wystarczało na 100 owiec, czyli centnar na 1,100 do 1,200. Doświadczenie połową, to iest: 5cią funtami na 100 owiec nie było pomyślne, albowiem myte tą ilością, nie dosięgły bynajmniej takiej białości. Dla iagnąt zaś połowa ilości okazała się dostateczną, a ich wełna nie odróżniała się później od najbielszej bawełny. Po przekonaniu się o użyteczności powyższego sposobu mycia wełny pod względem iej białości, pożądaną rzeczą było dla mnie wyiaśnić: czy wełna nie traci znacznie na wadze w skutek tak dokładnego zbielenia. W tym celu kazałem wybrać dwie równe trzody roczniaków, to iest: 300 sztuk iagnic i 300 sztuk baranków roczniaków; prócz tych po 300 sztuk skopów i macior, które przed myciem znowu podzielono na dwie równe połowy pod względem ich gatunku i wzrostu. Tak tedy czyniąc porównawcze doświadczenie, kazałem połowę tej trzody umyć proszkiem, drugą zaś połowę tylko w wodzie letniej, i podobnież w temperaturze 15, 16 i 17° Reaum:. Wszystkie oddziały umyte proszkiem, okazywały widocznie powierzchowność świetną; spodnia część runa w obu oddziałach wybornie się wymyła. Wełna myta sposobem zwyczajnym bez proszku, okazywała się w dotknięciu bardzo mastką; wszakże sztucznie myta celowała delikatnością, a w 4tym dniu po strzyży moiej trzody, odzyskała iuż tyle naturalnej tłustości, elastyczności i miękkości, że lepszość iej gatunku od wełny mytej sposobem zwyczajnym była widoczną. Pod względem wagi, proszek przedstawił po strzyży skutek również pomyślny. Wełna sztucznie myta z połowy oddziału roczniaków iagniąt z sztuk 150, ważyła 17¾ f. więcej od wełny mytej wodą czystą; z połowy oddziału roczniaków iagnic z sztuk 150, uzyskano $13^{2}/_{37}$ f. więcej. Oddział skopów dostarczył nawet 23 f. więcej; i tylko 4ty oddział 150 macior, które miały okocić się w Sierpniu, dostarczył 10½ f. mniej wagi od wełny z owiec mytych sposobem zwyczajnym. Wyśledzić przyczynę tych skutków nie mogę, gdyż po skończonem myciu trzody doznawały równej troskliwości. W końcu podaię wykaz kosztów mycia na 100 sztuk obliczonych. Nadmieniłem, iż mycie za-

czynało się o 6tej rano i trwało do 3ciej z południa, przez który to czas umywano 600 owiec. Przy pierwszem pławieniu o 4tej rano, dozorowali moi owczarczyki. Resztę dnia od 3ciej do wieczoru wypełniałem innemi gospodarskiemi robotami, tak, iż przy obliczeniu kosztów mycia, tylko $3/4$ dnia na mycie rachować wypadało. Każdy robotnik otrzymywał dziennie złoty, zatem przypada na rachunek mycia $22\frac{1}{2}$ gr.; dziewczęta otrzymywały po 24 gr. dziennie, zatem przypada na rachunek mycia 18 gr. Mycie trwało dni 8, zatem mycie 5,000 sztuk owiec, kosztowało:

Wyszczególnienie Robotników.	dziennie Zł	dziennie gr	przez dni 8 Zł.	przez dni 8 gr	przez dni 8 szel:
12 Dziewcząt przy najpierwszem pławieniu	7	6	57	18	—
26 Dziewcząt przy 3ch kadziach.	21	18	172	24	—
8 Robotników do podawania i odnoszenia owiec	6	—	48	—	—
2 Robotników przy sadzawce dla wstrzymywania owiec.	1	15	12	—	—
2 Dozoruiących przy pławieniu o w pół do 7mej rano	1	15	12	—	—
2 Dozoruiących przy ostatniem pławieniu	1	15	12	—	—
4 Robotników do noszenia wody i czyszczenia kadzi	3	—	24	—	—
2 Robotników do gotowania i utrzymywania ognia.	1	15	12	—	—
	43	24	350	12	—
Tyle kosztowało mycie 5,000, zatem przypada na 100.	.	.	7	—	12/25
Centnar proszku wynalazku PP. *Strasser* i *Heksz* kosztuie 40 talarów pruskich. Dla 100 sztuk owiec potrzeba 10 funt:, a te kosztuią .	.	.	21	24	14/11
Opuszczaiąc ułamki . . .	.	.	28	24	1

Zważaiąc, iż przy uprzywilejowanym sposobie PP. *Strasser i Heksz* iako *najdoskonalszym środku pralnym*, spodziewać się należy znacznego zniżenia cen w r. b.; zważaiąc na to, iż koszty roboty przy myciu zwyczajnem chociaż mniejsze, iednakże nie są do uniknienia; wypada ztąd, iż koszt powyższego sposobu iest niczem w porównaniu z innemi korzyściami, iakie przedstawia. Tyle zdaie mi się pewnem przy tem myciu, przynajmniej według moiej metody, iż przez użycie wspomnionego proszku nie ma obawy o znaczną utratę wagi na wełnie, która zachowuje swoją dobroć, a powierzchownym lustrem odznacza się przed innemi. Gdy w roku zeszłym przedawano na iarmarkach z stratą 10 procent, w porównaniu z rokiem poprzednim, wszakże Nabywca płacił za moją wełnę o 60 zł. więcej na centnar, co *wyłącznie przypisuię* *powszechnie uznanemu za doskonały proszkowi wynalazku PP.* STRASSER i HEKSZ. — *Behle* pod *Schoenlanke* w W. Xięstwie Poznańskiém, „w Marcu roku 1840. Kommissarz i Dziedzic, *Livonius.*"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Modliński Józ: Dzie: z Zakrzewa; Łempicki Lud: Dzie: z Iwanisk; Korewa Szym: Dzie: z Uniczysz.

DONIESIENIA.

W dniu $13/24$ b. m. w Kancellarji Burmistrza Miasta Mszczonowa, odbędzie się Licytacja na wypuszczenie AUSTERJI pod Nr 28 w temże mieście exystuiącej, z wszelkiemi SKLEPAMI i STANCJAMI, w iednoroczną dzierżawę; niemniej zostaną różne RUCHOMOŚCI sprzedane.

☞ Komendant Sofijskiego Morskiego pułku Pułkownik Essautow, potrzebuie KAPELMISTRZA do muzyki pułkowej rzniętej i dętej, który by miał świadectwa, że iuż zajmował się tym obowiązkiem. Wiadomość powziąść może w Wołyńskich Koszarach u Komendanta Narwskiego Jegierskiego pułku Pułkownika Chotjańcowa.

W wykonaniu wyroku Tryb: Lubelskiego z d. $7/19$ Czerw: 1839 r., w dniu $10/22$ Kwie: r. b., odbywać się będzie przed podpisanym Rejentem, na giełdzie Warszawskiej o godz: 10tej z rana, przez licytacją, za gotowe pieniądze, sprzedaż OBLIGU Hofkamery Austrjackiej, pod dniem 1 Stycznia 1804 r., na summę Zł. Reńs: 4,170, wystawionego, obecnie niepodzielną własność Sukcessorów Dawida Lottilia, Sukcessorów Florjana Łempickiego i prawonabywcy Ludwiki Sobieskiej, stanowiącego. Rejent K. Z. G. M. Xaw: *Gross.*



W dniu 11 b. m. wieczorem, wybiegła ŹREBICA rok ieden maiąca, kasztanowata: ktoby o takowej wiedział, raczy dać znać pod Nr 849 przy ulicy Ogrodowej, za nagrodą; przetrzymuiący zaś, do odpowiedzialności pociągnięty będzie; oraz iest do sprzedania BUTELEK pareset kop na piwo Bawarskie.



Ktoby potrzebował małego pięknej rasy KUCYKA uieżdżonego pod wierzch; zechce się zgłosić do Hotelu Krakowskiego do Szwajcara.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 9.

TEATR WIELKI. Poiutrze 26 raz *Jedna chwila.* 4 raz *Wesele Gamasza.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Poiutrze, 31 raz *Nienawiść kobiet.* 3 raz *Na zdrowie.* 11 raz *Mąż i kochanek.*

Poiutrze w Ogrodzie Unrua (Ohma) za Wolskiemi rogatkami, WIELKA MUZYKALNA ZABAWA.

Poiutrze w *Powązkach* w Oranżerji P. *Szulca*, przybyły z Saxonji *Krystjan Dietz* wraz z familją, odegra KONCERT o godzinie 3ciej z południa.

W Sielcach u Sierpińskiego MUZYKA w Poniedział-